

MAGDALENA TOMALA

Intensyfikacja współpracy transgranicznej szansą rozwoju Regionu Bałtyckiego

O nowym dążeniu do traktowania regionu w skali ponadpaństwowej świadczy rozwój i intensywność procesów globalizacyjnych i integracyjnych. Przybierają one coraz bardziej zaawansowaną formę gospodarczej współzależności pomiędzy krajami. Wzrasta tym samym znaczenie wolumenu transgranicznych, finansowych i gospodarczych operacji, obejmujących dobra i usługi, przepływy kapitału i technologii. Polityka gospodarczej otwartości osłabia narodowe, ale i państwowe podziały w Europie, przede wszystkim zaś powoduje wzrost zamożności społeczeństw, które zdecydowały pozbyć się sztywnych, absolutnych i ograniczających praktyk handlowych¹.

Dzień 1 maja 2004 r. to cezura, dzięki której cztery państwa bałtyckie (Litwa, Łotwa, Estonia, Polska) uzyskały prawo współdecydowania i współuczestniczenia w procesie integracyjnym w Europie. Stały się tym samym częścią wspólnego rynku wewnętrznego UE, rynku bez barier handlowych, administracyjnych i politycznych, utrudniających współpracę gospodarczą i kontakty handlowe.

Implikuje to powstawanie między narodami zależności, które są motorem zwiększenia ruchu kapitałowego, osobowego, wymiany gospodarczej, integracji rynków kapitałowych. Jak pisze T. Hindle, „coraz więcej wielonarodowych korporacji będzie przenosiło swoje działania, więcej także kontrolę nad swoimi newralgicznymi funkcjami poza główne siedziby”², znajdujące się dziś w triadzie: Ameryka, Japonia, Europa Zachodnia. Tym samym, rodzi się szansa dla nowych obszarów – regionów, które w niedalekiej przyszłości mogą stać się ważnymi „centrami” światowej polityki gospodarczej. Szansa ta pojawia się również dla regionu Morza Bałtyckiego, który do początku lat 90. XX w. był niejako „zapomniany”.

¹ Por. K. Urbaś, R. Mazur, *Globalizacja a strategia gdańskiego portu*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy” 2001, nr 5.

² Tim Hindle – redaktor w dziale gospodarczym tygodnika „The Economist”, por. *Trzecia faza globalizacji*, „Polityka” 2003, nr 1, wyd. specjalne, s. 85.

Rozwój gospodarczy w Regionie Bałtyckim

Problem zacofania gospodarczego dotyka szczególnie regiony przygraniczne, czyli takie, które są zlokalizowane po jednej stronie granicy państwowej³. Zjawisko określone w literaturze jako efekt bariery granic państwowych⁴ zostało ukształtowane pod wpływem wydarzeń historycznych ostatnich trzech stuleci, następnie wzmocnione oddziaływaniem polityki wojskowej, administracyjnej i społeczno-gospodarczej. Dany region – podzielony granicami – mógł być zarządzany przez wiele jednostek władzy zarówno państwowej, jak i terytorialnej. Dlatego często napotymano na wiele problemów, związanych m.in. z infrastrukturą, planowaniem przestrzennym, barierą językową, szkolnictwem i planowaniem strategicznym.

W przypadku regionów granicznych nie wystarcza zarządzanie przez władze centralne czy samorządowe danego państwa, ale konieczna jest współpraca między tymi jednostkami. Inaczej grozi to chybionymi inwestycjami, źle planowanym rozwojem gospodarczym, czy złym planowaniem przestrzennym.

Badania prowadzone w Europie Zachodniej w latach 70. nad rozwojem gospodarczym regionów doprowadziły do wniosku, iż regiony centralne rozwijają się znacznie szybciej niż regiony położone peryferyjnie. Równocześnie zauważono, że jeśli Europa nie będzie rozwijała się równomiernie na całym obszarze w konsekwencji, spowolni to rozwój gospodarczy Unii Europejskiej⁵.

Problem ten dotyka szczególnie regionu Morza Bałtyckiego⁶ – przestrzeni gęsto podzielonej granicami państwowymi. Przez wiele lat powojennych współpraca w regionie Morza Bałtyckiego miała ograniczony wymiar, gdyż spory polityczne i ideologiczne hamowały większość podejmowanych w tym okresie inicjatyw. Dziś w regionie problem przynależności do przeciwstawnych obozów politycznych nie istnieje. Ale pozostała i coraz bardziej widoczna jest nierównowaga rozwoju gospodarczego, szans i barier rozwojowych.

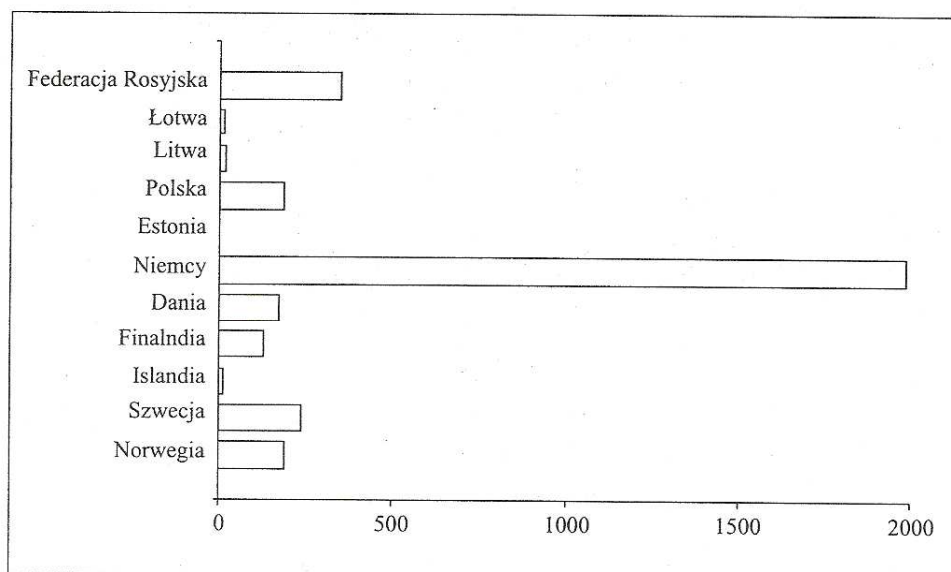
³ Z. Bobowski, T. Borys, *Statystyka obszarów transgranicznych – podstawowe problemy metodyczne. Statystyka regionalna: sondaż i integracja baz danych*, Centrum Statystyki Regionalnej, [b.m.wyd.] 2003.

⁴ *Practical Guide for Cross-Border Cooperation (Praktyczny Przewodnik Współpracy Transgranicznej)*, Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych (SERG), Warszawa 1997, s. 1.

⁵ Zob. R. M. Czarny, M. Wolszczak, *Unia Europejska a Polityka regionów*, Kielce 2003.

⁶ Za państwa regionu Morza Bałtyckiego uznaje się 11 państw: Niemcy, Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię, Finlandię, Federację Rosyjską, Szwecję, Norwegię, Danię i Islandię. Na uwagę zasługuje kwestia Norwegii i Islandii, które nie mają dostępu do Morza Bałtyckiego, ale ze względu na związki polityczne, gospodarcze, historyczne, społeczne i kulturalne zalicza się do Regionu Bałtyckiego, zob. R. M. Czarny, *Szwecja w Unii Europejskiej. Studium polityczno-prawne*, Kielce 2002, s. 108; *Opinion of the Economic and Social Committee on "Relations between the European Union and the countries bordering the Baltic Sea"*, "Official Journal of the European Communities", 98/C 73/17, 09.03.98; *Opinion of the Committee of the Regions on the "Communication from the Commission on A northern dimension for the policies of the Union"*, "Official Journal of the European Communities", 1999/C 374/01, 23.12.1999. Council of the European union, *Northern Dimension – Action Plan for the Northern Dimension with external and cross-border policies of the European Union 2000-2003*, 9401/00, Brussels, 14.06.2000; *The Northern Dimension. Overview. The Northern Dimension geographical area*, http://europa.eu.int/comm/external_relations.09.06.2003.

Jaka jest zatem sytuacja gospodarcza regionu? Podstawowym narzędziem, służącym zbadaniu rozwoju gospodarczego jest porównanie wartości produktu krajowego brutto (rycina 1).



Źródło: *Human Development Report. Statistic*, <http://undp.org>

Rycina 1. PKB państw regionu Morza Bałtyckiego w 2002 r. (w bln USD)

Zestawienie PKB krajów bałtyckich pokazuje, iż największą wartość PKB wytwarzają Niemcy (1984,1 bln USD) i Federacja Rosyjska (346,5 bln USD), a najmniej – Estonia (6,5 bln USD) i Islandia (8,4 bln USD). Jednak dane nie prezentują rzeczywistego potencjału gospodarczego państw, niosą za sobą ryzyko uproszczeń i nieścisłości co do rzeczywistego rozwoju. Dane nie uwzględniają np. geograficznego zasięgu czy potencjału ludnościowego państw (tabela 1).

Znacznie bardziej kompleksowym sposobem określenia możliwości oddziaływań jest oszacowanie posiadanych zasobów, będących w centrum zainteresowania innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Na terytorium Rosji znajdują się prawie wszystkie bogactwa surowcowe, a najważniejszymi z nich są złoża paliw energetycznych⁷:

- ropa naftowa (ok. 6,7 mld ton, tj. 4,6% zasobów światowych),
- gaz ziemny (47,57 trylionów m³, tj. 30,7% światowych zasobów),
- węgiel kamienny (15,9% światowych zasobów),
- inne, np.: żelazo, nikiel, mangan, chrom, miedź, cynk, ołów.

⁷ Por. M. Czajkowski, *Rosja w Europie. Polityka bezpieczeństwa europejskiego Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2003, s. 28-29.

Tabela 1. Populacja w państwach regionu Morza Bałtyckiego (w mln)

Państwo	Powierzchnia (km ²)	Populacja w latach			Dynamika zmian populacji w latach	
		1975	2002	2015	1975-2002	2002-2015
Norwegia		4,0	4,5	4,7	0,4	0,3
Szwecja	449 964	8,2	8,9	9,0	0,3	0,1
Islandia		0,2	0,3	0,3	1,0	0,6
Finlandia	338 145	4,7	5,2	5,3	0,4	0,1
Dania	43 092	5,1	5,4	5,4	0,2	0,1
Niemcy	357 021	78,7	82,4	82,5	0,2	–
Estonia	45 226	1,4	1,3	1,2	-0,3	-1,1
Polska	312 685	34,0	38,6	38,2	0,5	-0,1
Litwa	65 300	3,3	3,5	3,2	0,2	-0,6
Łotwa	64 589	2,5	2,3	2,1	-0,2	-0,9
Federacja Rosyjska		134,2	144,1	133,4	0,3	-0,6

Źródło: *Human Development Report. Statistic*, <http://undp.org>

Biorąc pod uwagę potencjał ludnościowy, najwięcej ludzi żyje w Federacji Rosyjskiej (134,2). Tylko w trzech krajach (Federacja Rosyjska, Niemcy, Polska), spośród 11 państw Regionu Bałtyckiego, zamieszkuje blisko 90% ludności. I w tym przypadku dysproporcje między państwami tego regionu są znaczne. Gęstość zaludnienia na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego jest zdecydowanie wyższa niż na Północy. Gdy porównujemy liczbę ludności, waha się ona w granicach 144,1 mln (Federacja Rosyjska) i 0,3 mln (Islandia). Wynikają z tego określone konsekwencje. W Arktyce na przestrzeni ponad 12 000 km² żyje ok. 4 mln ludzi (tabela 2). Część państw leży tylko w tym regionie (Islandia, Grenlandia, Wyspy Owcze), innych tylko fragment terytorium położony jest w Arktyce (Rosja, Kanada, Stany Zjednoczone, Norwegia, Szwecja, Finlandia).

Pomijając fakt, że sytuacja demograficzna jest różna w poszczególnych częściach koła podbiegunowego, można zauważyć, iż im bliżej bieguna północnego, tym gęstość zaludnienia jest mniejsza. W efekcie prowadzi to do sporych trudności w rozwoju gospodarczym regionu.

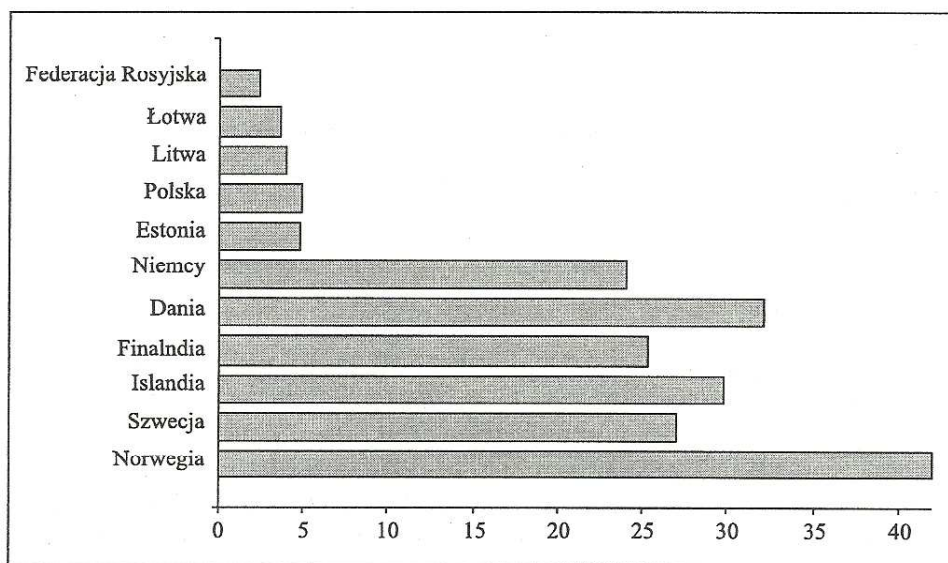
Ze względu na duże różnice w potencjale ludnościowym w państwach, warto porównać PKB w przeliczeniu na osobę (rycina 2).

Rycina 2 pokazuje, iż region Morza Bałtyckiego jest dziś silnie spolaryzowany gospodarczo, gdzie z jednej strony mamy bogatą północ (Dania, Szwecja, Norwegia, Finlandia, Islandia) oraz południowy-zachód (Niemcy), z drugiej – biedniejsze południe (Polska) i południowy-wschód (Litwa, Łotwa, Estonia, Federacja Rosyjska). Dysproporcje są znaczne i wahają się między 41,974 \$ na osobę (Norwegia) a 2,405 \$ na osobę (Federacja Rosyjska). Porównując więc powyższe ryciny, widać, iż Federa-

Tabela 2. Populacja w Regionie Arktycznym (w mln)

Arktyka: państwa/regiony	Powierzchnia (w tys. km ²)	Data	Populacja	Gęstość zaludnienia (na 100 km ²)
USA: Alaska	1 516	01.07.2003	648,2	43
Kanada	4 191	15.05.2001	130,3	3
Dania: Grenlandia	2 176	01.01.2003	56,7	3
Islandia	103	31.12.2002	288,5	280
Dania: Wyspy Faroe	1	31.12.2002	47,7	3410
Norwegia	107	01.01.2003	462,7	431
Szwecja	99	31.12.2002	253,6	257
Finlandia	93	31.12.2002	187,8	202
Rosja	4 289	09.10.2002	1982,5	46
Razem	12 575	–	4058,0	32

Źródło: D. Bogoyavlenskiy, A. Siggner, *Arctic Demography*, w: *Arctic Human Development Report*, 2004, <http://www.svs.is>



Źródło: *Human Development Report. Statistic*, <http://undp.org>

Rycina 2. PKB na osobę w państwach regionu Morza Bałtyckiego w 2002 r.

cja Rosyjska utraciła swoją pozycję (rycina 1), a w rankingu uwzględniającym PKB na osobę zajęła ostatnie miejsce (rycina 2). Mimo że Rosja jest jednym z najbogatszych pod względem zasobów naturalnych państw świata, to jej rozwój gospodarczy jest bardzo słaby i świadczy o tym, iż społeczeństwo rosyjskie jest ubogie. Obserwując sytuację państw skandynawskich, przesunęły się one do góry. Z kolei Niemcy,

uwzględniając PKB mierzony w liczbach i na osobę, utrzymują się w obu przypadkach na czołowych miejscach. Wskaźniki te ilustrują bardzo dobrze duże znaczenie państwa niemieckiego oraz rolę, którą odgrywa w obszarze Bałtyku.

Powyższe zestawienia pokazują dane na temat gospodarki w 2002 r., ale nie uwzględniają dynamiki zmian na przestrzeni lat. Można przecież przyjąć, że – z matematycznego punktu widzenia – jeśli kraj słabiej rozwinięty utrzymuje wyższe tempo rozwoju gospodarczego w porównaniu do bogatych, to może je dogonić w pewnym czasie (tabela 3).

Tabela 3. Dynamika PKB na osobę w latach 1975-2002 i 1990-2002 (w %)

Państwo	Dynamika PKB na osobę w latach	
	1975-2002	1990-2002
Norwegia	2,8	3,0
Szwecja	1,5	2,0
Islandia	1,7	2,1
Finlandia	2,0	2,5
Dania	1,6	2,1
Niemcy	2,0	1,3
Estonia	–	2,3
Polska	–	4,2
Litwa	–	-0,3
Łotwa	–	0,2
Federacja Rosyjska	–	-2,4

Źródło: *Human Development Report. Statistic*, <http://undp.org>

Wejście południowych państw bałtyckich do UE istotnie wpłynęło na wskaźniki gospodarcze. Pierwsze doniesienia po 1 maja 2004 r. mówią, iż Litwa, Łotwa, Estonia mogą osiągnąć wzrost gospodarczy rzędu 6-7%, natomiast Polska 3-5%⁸. Kraje bałtyckie tym samym wysuną się na czoło, co zawdzięcza niskim podatkom, wysokim kwalifikacjom pracowników i elastycznemu prawu pracy. Pułap ten będzie dość łatwo osiągnąć dzięki wsparciu finansowemu UE na lata 2004-2006 i 2007-2013. Przedstawiony w połowie stycznia 2005 r. Narodowy Plan Rozwoju to strategiczny dokument, dający podstawy modernizacji kraju przy wykorzystaniu unijnych pieniędzy w kwocie 142 mld euro. Gdy porównujemy przyznane Polsce środki finansowe na lata 2004-2006 i 2007-2013, to jest ich ok. 200 razy więcej. Tak duża pomoc unijna może przyczynić się do bardzo szybkiej poprawy sytuacji gospodarczej naszego kraju. Przewiduje się, że PKB na mieszkańca może wzrosnąć z obecnych ok. 43% aż do 2/3 średniego PKB UE⁹ – tym samym wyrównać dystans do bogatszych państw

⁸ R. Cottrell, *Europa Środkowa wraca do domu*, „Polityka” 2003, nr 1, wyd. specjalne, s. 19.

⁹ Por. E. Szczepaniak, *Przed epokowym skokiem*, „Fundusze Europejskie” 2005, nr 1, s. 8.

skandynawskich. Funkcjonowanie obok siebie regionów dobrze i słabo rozwiniętych nie jest korzystne. Z. M. Doliwa-Klepacki zwraca uwagę, iż istnienie takiej sytuacji „powoduje powstawanie i pogłębianie się trudnych do zlikwidowania konfliktów społecznych i deformacji strukturalnych”¹⁰. Trudno jest zarządzać wspólnymi projektami, gdy w regionie bałtyckim potencjał ekonomiczny jest tak bardzo zróżnicowany. Wygospodarowanie środków finansowych na realizację wyznaczonych celów dla jednych jest niekłopotliwe, a drugim wręcz odwrotnie – sprawia duże trudności. Może wywoływać niechęć oraz negatywny odbiór społeczny jednych przez drugich, ponieważ, aby zrealizować wspólne projekty, bogatsi muszą np. ponieść większe koszty (co może budzić ich sprzeciw), a biedniejsi zaakceptować swoją gorszą sytuację materialną.

Z kolei M. Pällson¹¹ uważa, że Region Bałtycki jest dzisiaj jednym z najszybciej rozwijających się obszarów i może stanowić silny, i rokujący nadzieję region nowej Europy¹². Optymistyczne jest również i to, że państwa byłego bloku radzieckiego rozwijają się na tyle szybko, by mimo dużego dystansu dzielącego je od państw bogatych, móc wyrównywać dysproporcje w rozwoju gospodarczym¹³.

W ocenach analityków szwedzkiego banku Swedbank z 2003 r., państwa wówczas kandydujące do UE (Polska, Litwa, Łotwa, Estonia) wykazały w 2004 r. wzrost gospodarczy średnio na poziomie 5% i tym samym dadzą istotny impuls do rozwoju gospodarczego regionu Morza Bałtyckiego. Jednocześnie w raporcie ostrzega się je przed zbyt wczesnym przystąpieniem do unii walutowej, mimo iż niektóre państwa, jak Polska czy Estonia, byłyby do tego gotowe już w 2007 r. Ponadto wzrost płac w Polsce i Estonii, na Litwie i Łotwie wywoła poważne zagrożenia konkurencją ze strony Białorusi, Rosji i Ukrainy¹⁴.

Współpraca handlowa wokół Bałtyku

Procesy globalizacji, jakie zachodzą dziś w gospodarce światowej, świadczą o coraz większej zależności gospodarek poszczególnych krajów od handlu międzynarodowego. Właśnie z racji bliskości geograficznej kontakty handlowe w Europie „bałtyckiej” mają tak istotne znaczenie. Wzajemna liberalizacja obrotów handlowych – likwidacja

¹⁰ Z. M. Doliwa-Klepacki, *Europejska integracja gospodarcza*, Białystok 1996, s. 159.

¹¹ Margareta Pällson jest prezydentem Euroregionu Pomierania oraz reprezentantem strony szwedzkiej. Stronę polską reprezentuje Zygmunt Meyer, a stronę niemiecką Joachim Benthin.

¹² Por. wystąpienie M. Pällson z okazji 5. roku funkcjonowania Euroregionu Pomierania, „Pomierania”, wyd. specjalne z 15.12.2000, s. 13.

¹³ Zob. szerzej nt. Eurostat, calculations DGREGIO, *Final Report to the Directorate-General for Regional Policies EUROPEAN COMMISSION*, Germany May 2002. W raporcie tym została przedstawiona analiza, według której kraje kandydujące do UE rozwijają się szybciej niż kraje UE. Rokuje to nadzieję na wyrównanie dysproporcji w rozwoju gospodarczym, ale przewiduje się, że potrwa ono ok. 30 lat.

¹⁴ Kristiina Ojuland – minister Spraw Zagranicznych Estonii, *Region Morza Bałtyckiego*, „Nasz Czas” 2003, nr 32.

cja barier – ma stymulować rozwój gospodarczy w tym regionie. Wynika to z faktu, że dla wielu krajów bałtyckich zewnętrzne związki handlowe są ważniejsze niż powiązania wewnętrzne¹⁵. Zależności te pokazuje wskaźnik wartości obrotu handlu zagranicznego (tabela 4).

Tabela 4. Udział eksportu i importu w gospodarkach państw bałtyckich (PKB w %)

Państwo	Import		Eksport	
	1990	2002	1990	2002
Norwegia	34	27	40	41
Szwecja	28	37	29	43
Islandia	33	38	34	40
Finlandia	24	30	23	38
Dania	31	39	36	45
Niemcy	25	32	25	35
Estonia	–	94	–	84
Polska	22	31	29	28
Litwa	61	60	52	54
Łotwa	49	56	48	45
Federacja Rosyjska	18	24	18	35

Źródło: *Human Development Report. Statistic*, <http://undp.org>

Z danych w tabeli 4 można wywnioskować, że najwyższą relację eksportu do PKB osiągają państwa rozwinięte gospodarczo, o stosunkowo niewielkiej liczbie ludności. Dotyczy to państw nordyckich, w których, ze względu na położenie, gęstość zaludnienia jest mała. Rodzimy rynek zbytu jest stosunkowo niewielki, przedsiębiorcy muszą zatem starać się być konkurencyjnymi na rynku międzynarodowym oraz rozwijać sprzedaż za granicą. Również wysoki wskaźniki (importu i eksportu) osiągają Litwa, Łotwa i Estonia, co pokazuje stopień uzależnienia ich rozwoju gospodarczego od kontaktów handlowych.

Z kolei w krajach zarówno rozwiniętych, jak i rozwijających się, ale o bardzo dużych rynkach zbytu, wskaźniki są dużo niższe. Dlatego Niemcy, mimo dobrych wskaźników PKB na osobę, nie osiągają takich wyników, jak: Norwegia, Szwecja i Dania. Podobnie niewielkie wartości osiągają Polska i Federacja Rosyjska, posiadające największy potencjał ludnościowy w regionie bałtyckim.

Innym czynnikiem wpływającym na mniejszą zależność kraju od handlu zagranicznego jest często mniejsze uzależnienie od zagranicznych dostaw surowców i żywności. W tym kontekście interesujące wydaje się porównanie stosunku eksportu do im-

¹⁵ Zob. A. P. Cornett, *Regional Intergration through Trade in the Baltic Rim Region*. Committee for Spatial Development in the Baltic Sea Region, <http://www.vasab.org.pl>

portu. Większość państw, oprócz Litwy, Łotwy, Estonii i Polski, ma przewagę eksportu nad importem (dane za 2002 r.). Ale Federacja Rosyjska, mimo iż jej PKB na osobę jest niewielki, osiąga taką przewagę. Na jej terenie występują prawie wszystkie surowce, co powoduje, że kraj nie jest uzależniony od kontrahentów zagranicznych w takim stopniu, jak małe państwa: Litwa, Łotwa, Estonia. Z drugiej strony, jej rynek jest bardzo atrakcyjny dla przedsiębiorstw międzynarodowych.

Relacje eksportu i importu do PKB nie zależą jednak wyłącznie od wielkości rynku, rozwoju gospodarczego, zasobów naturalnych, położenia geograficznego czy przyczyn historycznych. Należy pamiętać, iż w wielu przypadkach zależności te koryguje strategia rozwoju państwa. Już dziś państwa Europy Środkowo-Wschodniej są bardzo atrakcyjnym miejscem do „robienia biznesu”. Jak podaje firma doradcza Cushman&Wakefield Healey&Bakrer, „co piąta firma z Europy Zachodniej chce w ciągu dwóch lat przenieść się lub zlecić tańszym firmom obsługę części swojej działalności (...), 51% tych przedsiębiorstw wybierze Europę Środkowo-Wschodnią”¹⁶. W Regionie Bałtyckim za najatrakcyjniejsze miasta, które chcą w ciągu 5 lat otworzyć firmę w danym mieście (przyciągające najwięcej inwestycji), uznano¹⁷: Warszawę – 44 firmy, Moskwę – 41, Berlin – 8, Kopenhagę – 7, Helsinki – 6, St. Petersburg – 6, Hamburg – 5, Ryga – 5, Sztokholm – 4, Tallin – 4, Oslo – 3.

Cushman&Wakefield Healey&Bakrer uwzględniając 12 spraw, jak np.: koszty pracy, wynajem biura, transport, telekomunikacja, tworzy zestawienie „najlepszych miast do robienia biznesu”. Ujęcie takie nie jest zbyt precyzyjne, dlatego firma ta tworzy ranking państw na podstawie zebranych informacji o miastach. Polska zajmuje w nim 20 miejsce i przesunęła się z o 2 miejsca do góry, w porównaniu do roku poprzedniego. Wśród państw bałtyckich najlepsze miejsce zajmuje Berlin (9), na dalszych pozycjach są: Sztokholm (15), Kopenhaga (26), Moskwa (27), Helsinki (28), Oslo (30). Jak wynika z badań przeprowadzonych przez omawianą firmę konsultingową, coraz częściej firmy będą tworzyły centrale regionalne i przenosiły w nowe miejsca swe funkcje decyzyjne¹⁸, przede wszystkim do krajów rozwijających się (gdzie znajduje się najtańsza siła robocza). Zjawisko to nazywa się offshoringiem, stając się coraz powszechniejszym. Sprzyjają temu technologie informatyczne i rozwój sieci, które znacznie ułatwiają przepływy informacji. Komunikacja między ośrodkami decyzyjnymi, między centrami handlowymi, a tym samym między państwami będzie stanowiła kluczową rolę w rozwoju gospodarczym regionów.

Rozwój procesu globalizacji doprowadził do wielu zmian w uwarunkowaniach określających możliwości działania poszczególnych uczestników stosunków międzynarodowych. Zwiększenie aktywności przedsiębiorstw międzynarodowych i stopnio-

¹⁶ Firma doradcza Cushman&Wakefield Healey&Bakrer bada co roku atrakcyjność miejsc do „robienia biznesu”. W tym celu prosi menadżerów 500 firm europejskich o ocenę 12 zagadnień, takich jak: koszty pracy, wynajem biura, transport, komunikacja i inne.

¹⁷ Zob. M. Czekański, *Warszawa przyciąga coraz mocniej*, „Rzeczpospolita” z 29.09.2004 r.

¹⁸ Między styczniem 2002 r. a marcem 2003 r. 829 korporacji zdecydowało się przenieść funkcje decyzyjne z jednego państwa do drugiego, por. „Polityka” 2003, nr 1 (wyd. specjalne), s. 86.

we wycofywanie się państw ze sfery gospodarczej sprawia, iż niezbędna jest ocena uwzględniająca poziom i miejsce inwestycji przedsiębiorstw. Według I. Hirvensalo i C. Hazley, do regionu Morza Bałtyckiego w latach 90. XX w. napłynęło ok. 7% światowych inwestycji bezpośrednich. Największym ich odbiorcą była Szwecja i Niemcy, a następnie miejsca zajmowały: Dania, Norwegia i Finlandia¹⁹. Potwierdza to fakt, że FDI (Foreign Direct Investments) są niezwykle istotne dla gospodarek państw położonych wokół Bałtyku. Dzięki nim napływają nowe technologie, nowoczesne metody zarządzania, umożliwiające poprawę konkurencyjności i tym samym rozwój gospodarczy.

Podsumowując rozważania na temat rozwoju gospodarczego, warto użyć kompleksowego narzędzia diagnozującego aktualną rzeczywistość społeczno-ekonomiczną regionu Morza Bałtyckiego – wskaźnika rozwoju ludzkiego (HDI – Human Development Index). Wskaźnik HDI, stanowiący miarę postępu każdego kraju, nie tylko ujmuje kategorie ekonomiczne (PKB, obroty handlu międzynarodowego), ale ocenia państwo kompleksowo, posługując się ok. 20 zmiennymi (np. śmiertelność, poziom zachorowań na AIDS, dostęp do edukacji), i przypisuje im wartości w skali 0-1 (tabela 5).

Tabela 5. Rozwój ludzki w państwach bałtyckich według wskaźnika HDI

Państwo	Miejsce w roku 2002	Wartość wskaźnika HDI w roku						
		1975	1980	1985	1990	1995	2000	2002
Norwegia	1	0,866	0,886	0,897	0,911	0,935	0,954	0,956
Szwecja	2	0,863	0,873	0,885	0,895	0,928	0,943	0,946
Islandia	7	0,862	0,885	0,895	0,913	0,919	0,939	0,941
Finlandia	13	0,839	0,859	0,876	0,899	0,913	0,933	0,935
Dania	17	0,872	0,881	0,889	0,897	0,912	0,929	0,932
Niemcy	19	–	0,86	0,868	0,887	0,911	–	0,925
Estonia	36	–	–	–	0,817	0,796	0,839	0,853
Polska	37	–	–	–	0,802	0,816	0,843	0,85
Litwa	41	–	–	–	0,823	0,789	0,829	0,842
Łotwa	50	–	0,795	0,807	0,807	0,765	0,808	0,823
Federacja Rosyjska	57	–	–	–	0,813	0,771	–	0,795

– brak danych

Źródło: *Human Development Report. Statistic*, <http://undp.org>

Publikowane corocznie wyniki o sytuacji społeczno-ekonomicznej państw świata pokazują, że z 11 państw bałtyckich aż 6 plasuje się w pierwszej dwudziestce. Wysoki poziom rozwoju opiekuńczych krajów nordyckich jeszcze bardziej podkreśla róż-

¹⁹ Zob. I. Hirvensalo i C. Hazley, *Barriers to Foreign Direct Investments in the Baltic Sea Region*, „Baltic Sea Business Summit” 1998, s. 6-12.

nice w rozwoju gospodarczym całego regionu. Dwa pierwsze miejsca w tym rankingu zajęły Norwegia i Szwecja, dystansujące Stany Zjednoczone (8 miejsce) czy Wielką Brytanię (12 miejsce).

Współpraca transgraniczna w Regionie Bałtyckim

Analiza podstawowych tendencji rozwojowych pozwala na stwierdzenie, iż Region Bałtycki będzie rozwijał się w kierunku zintegrowanego, konkurencyjnego, dynamicznego obszaru o zrównoważonym wroście. Aby osiągnąć ten cel, potrzebny jest silny rozwój ekonomiczny regionu. Należy stworzyć wspólny regionalny rynek, na którym handel, inwestycje i współpraca pomiędzy przedsiębiorstwami będą mogły się swobodnie rozwijać²⁰.

Jedną z metod osiągnięcia pożądaných celów jest rozwój i intensyfikacja współpracy transgranicznej. Jej istotą jest działanie mające na celu umocnienie i rozwój sąsiedzkich kontaktów między wspólnotami i władzami terytorialnymi dwóch lub więcej stron, jak również zawarcie porozumień i przyjęcie uzgodnień koniecznych do realizacji takich zamierzeń. Współpraca transgraniczna to inaczej proces, w którym regiony przygraniczne jednoczą wysiłki w celu wspólnego rozwiązywania problemów²¹. Oznacza to, że podmioty współpracują nie na poziomie jurydyczno-administracyjnym, ale tworzą nowy rodzaj pomostu między regionami, platformę na rzecz wspierania wspólnych przedsięwzięć, programów, inicjatyw. K. Korony podkreśla, że „współpraca transgraniczna to szeroki zakres aktywności zagranicznej rządowych i samorządowych władz terytorialnych szczebla regionalnego i lokalnego. Jest środkiem, poprzez który władze regionów lub samorzady terytorialne jednoczą swe wysiłki w celu wspólnego rozwiązywania istotnych dla siebie problemów, pomimo oddzielenia ich przez granicę państwową”²².

Region Morza Bałtyckiego jest przykładem obszaru, w którym dynamicznie rozwija się sieć powiązań gospodarczych między państwami. Świadczy o tym tworzenie organizacji, instytutów czy różnego typu inicjatyw, skupiających przedstawicieli biznesu, samorządów regionalnych, przedstawicieli UE, zainteresowanych współpracą w Regionie Bałtyckim. Wśród wielu instytucji zajmujących się sprawami gospodarczymi na uwagę zasługują działania Rady Państw Morza Bałtyckiego (przede wszystkim zaś Grupy Roboczej ds. Współpracy Gospodarczej i Rady Doradczej ds. Biznesu – Business Advisory Council). Celem podejmowanych przez oba organy działań są:

- promocja handlu, wspieranie inwestycji i rozwoju infrastruktury (transportowej oraz energetycznej),

²⁰ *Region Bałtycki. Rozwój przestrzenny, programy, instytucje*, red. W. Toczyński, Gdańsk 1999, s. 19.

²¹ Por. Z. Bobowski, T. Borys, *Statystyka obszarów*.

²² K. Korony, *Podstawy prawne i instytucjonalne współpracy transgranicznej w Polsce* – wystąpienie podsekretarza stanu w URM na konferencji w Kaliningradzie, „Dwutygodnik Rządowy” z 18.09.1996 r., s. 43.

- wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, a także dla zwalczania korupcji,
- wzmocnienie współpracy między Grupą Roboczą ad-hoc ds. Transportu i odpowiednią strukturą w Nordyckiej Radzie Ministrów; oczekuje się, że sprzyjać to będzie lepszej synergii we współpracy w tej dziedzinie,
- wsparcie dla współpracy w zakresie budowy społeczeństwa informatycznego w ramach programu tzw. Northern eDimension, który otrzymał nowy mandat.

Projekty organizacji oraz przedsiębiorców z regionu Morza Bałtyckiego wspierają często instytucje finansowe z państw Europy północnej i zachodniej. Przykładem takich działań mogą być: bałtycki program inwestycyjny Nordyckiego Banku Inwestycyjnego, wspierający finansowo projekty restrukturyzacji małych i średnich przedsiębiorstw na Litwie, Łotwie i w Estonii, projekty Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju skierowane do państw Bałtyku Wschodniego²³, czy zainicjowane przez premiera Szwecji Perssona w 1996 r. inicjatywy First Baltic Billion Fund i Second Baltic Billion Fund, zakładające wspieranie rozwoju współpracy ekonomicznej w Regionie Bałtyckim²⁴. Wśród licznych inicjatyw kooperacji na uwagę zasługuje Baltic Development Forum²⁵. Forum, dzięki któremu spotykają się przedstawiciele biznesu, przedstawiciele rządów państw członkowskich, ludzie świata kultury, przyczynia się do integracji celów, promocji partnerstwa, więzi gospodarczych.

Wszystkie powyższe inicjatywy umożliwiają samorządom lokalnym planowanie rozwoju, uwzględniające istnienie wspólnej bazy, dzięki czemu granice państwowe już dziś zaczęły „stopniowo obrastać” w pożyteczne ogniwa współpracy. Pozwoli to na²⁶:

- wykorzystanie silnych stron regionu – jednostki angażujące się we współpracę wyrównują swoją pozycję względem regionów centralnie położonych – z natury silniejszych; oznacza to także lepsze wykorzystanie posiadanych zasobów (np. naturalnych, energii), co pozwoli na wykreowanie „nowych aktorów sceny europejskiej” mogących konkurować na rynku europejskim i globalnym,
- uniknięcie kosztownego dublowania infrastruktury i usług; wiąże się to z tym, iż zazwyczaj, im większa jest gęstość zaludnienia danego regionu, tym większy jest wybór dostępnych towarów i usług. I przeciwnie – jeżeli region jest słabo zaludniony, wybór towarów jest ograniczony, a potencjał rozwoju regionu jest mniejszy,
- rozwój i restrukturyzację gospodarki – granice państwowe zmniejszają zasięg działania rynku z powodu podziału regionu; może to wpływać negatywnie na tworzenie nowych miejsc pracy, a tym samym rozwój gospodarczy całego regionu. Dzięki współpracy transgranicznej może powstać region o większej liczbie mieszkańców, zdolny do przyciągnięcia kapitału zewnętrznego, a nawet niewielkie nakłady mogą przynieść niewspółmiernie wysoki dochód,

²³ A. B. Kisiel-Łowczyc, *Bałtycka Integracja Ekonomiczna. Stan i perspektywy do 2010*, Warszawa 2000, s. 190.

²⁴ R. M. Czarny, *Szwecja w Unii Europejskiej*, s. 134.

²⁵ <http://www.bdforum.org/sideindhold.asp>

²⁶ V. von Malchus, Wystąpienie na konferencji: *Polska w Europie XXI wieku: wymiar regionalny i transgraniczny*, 5-6 czerwca 1995 r., Warszawa 1995, s. 37-39.

- wzmocnienie infrastruktury poszczególnych regionów – rozmiary państwa staną się mniej istotne z punktu widzenia jego rozwoju ekonomicznego, niż otwartość jego gospodarki i brak barier handlowych; współpraca wzmacnia kontakty między ludźmi, firmami, a to z kolei sprzyja rozwojowi linii transportu.

Mówiąc o korzyściach, jakie niesie współpraca transgraniczna, nie można zapomnieć o utrudniających ją barierach. Po pierwsze, władze lokalne powinny posiadać autonomię przy podejmowanych działaniach. Programy lokalne nie wymagają prowadzenia mozolnych negocjacji na wysokim szczeblu i mogą być rozwiązywane znacznie szybciej niż sprawy o znaczeniu ogólnopolskim. Po drugie, różnice w potencjale ekonomicznym, sile waluty i sile nabywczej, różnice w poziomie rozwoju administracji i braki w infrastrukturze transportowej stanowią poważne przeszkody dla współpracy transgranicznej. A po trzecie, najtrudniejszą do pokonania barierą w początkach współpracy było umożliwienie swobodnego przepływu ludzi. W tym celu rozpoczęto prace nad opracowaniem istniejących planów rozbudowy, jak i budową nowych przejść granicznych, poprawą dróg dojazdowych do granicy, poszerzeniem ilości i jakości połączeń kolejowych, autobusowych i promowych²⁷.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, iż region Morza Bałtyckiego jest przestrzenią, w której dynamicznie rozwija się sieć powiązań gospodarczych oraz handlowych (ang. *framework*). Dzięki zaangażowaniu licznych podmiotów: przedsiębiorstw i jednostek samorządu terytorialnego, organizacji rządowych i pozarządowych na rzecz wyznaczania wspólnych celów oraz koordynowania działań zmierzających do ich urzeczywistnienia, region Morza Bałtyckiego jest dziś atrakcyjnym miejscem do podejmowania działalności gospodarczej.

²⁷ Por. Z. Olszewski, *Dorobek współpracy transgranicznej i międzyregionalnej miast i województw – doświadczenia polskie* – wystąpienie podsekretarza stanu URM, pełnomocnika rządu ds. współpracy północno-wschodnich województw RP z Obwodem Kaliningradzkim FR, Olsztyn, 19 września 1996 r.